

PRACCA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej.

Redakcja i administracja Przejazd № 8.

TELEFON № 32.

Konto czekowe P. K. O. 60143

CENA PRENUMERATY:

Miesięcznie mk. 11.— kwartalnie mk. 32.— rocznie mk. 122.—

Cena numeru pojedynczego 50 fen.

Administracja otwarta od g. 9 rano do 7 wiecz.
Redaktor przyjmuje od g. 6 do 7 wieczorem.

Rękopisów nienadających się do druku Redakcja nie zwraca.
Artykuły bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne.

CENA OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem mk. 3.50, w tekście mk. 4.50, po tekście reklamy mk. 2.25, nekrologi mk. 1.75, z wyjątkiem 133 fe za wiersz pitłowy jednolitej.

Ogłoszenia drobne 20 f. za wyraz, dla poszukujących pracy 15
Ogłoszenia nadawane po g. 6 wiecz. 50 procent drożej.

Teatr Polski

Dzielnia 18.

pod dyktando Fr. Ryckiewicza.

Czwartek 25 b. m. o g. 3 po poł.

Podróż po Warszawie

wodewil w 5 obr. F. Szobera

Czwartek 25 b. m. o godz. 7 wiecz.

Występ W. Siemaszkowej

Zaczarowane koło

Baśń dram. L. Rydla.

Piątek 26 b. m. Na Samopomoc przy szkole R. Sobol wskicj, występ W. Siemaszkowej

„PONAD WODAMI”

sztuka w 3 akt. A. Eglar

NOWOŚCI

Piotrkowska róg Głównaj.

Dziś i dni następnych!

STUDENCI

Kinodramat w 5-ciu częściach osnuty na tle życia naszej stolicy. Zdjęcia dokonane w najpiękniejszych okolicach i ustroniach Warszawy.

w rolach głównych:

Pola Negri
Mia Mara
Halina Bruczońska
Józef Węgrzyn
Rafała Beńcza

i inne znakomitości sztuki polskiej.

Pomimo znacznych kosztów, związanych z wystawianiem „Studentów”, ceny niepodwyższone.

CENY MIEJSC:

Kupon do 10ty	mk. 8.—	Dla uczniów i żołnierzy	
1 miejsce	6.50	1 miejsce	mk. 5.75
2 miejsce	5.75	2 miejsce	3.80
3 miejsce	3.80	3 miejsce	2.00
Balkon	4.50	Balkon	8.80

W sprawie Konstytucji.

Naród chce Konstytucji — oto powszechne dziś żądanie, które rozlega się ze wszystkich sfer demokratycznych społeczeństwa naszego. Oto również treść wielu rezolucji, przyjmowanych na licznych wiecach, wyrażanych opinii i poglądów. Wobec skonstatowanego wielokrotnie żółtego posuwania się prac w Komisji konstytucyjnej, zaniepokojona tym demokratyczna część społeczeństwa postanowiła wywrzeć na Sejm odpowiedni nacisk, aby przeciw sprawie Konstytucji, jako sprawie wagi pierwszorzędnej była poważniej traktowana.

Do tych wszystkich słusznych poglądów i opinii, do tego powszechnego żądania społeczeństwa trzeba jeszcze jedno dodać:

Naród chce dobrej Konstytucji.

Trzeba bowiem pamiętać, że Konstytucja Państwa, regulująca całkowite nasze życie wewnętrzne, dająca narodowi zasadnicze i podstawne prawa, nakładająca nań cały szereg obowiązków i ciężarów, nie może być uchwalona, ani ze względu na dziś, ani na jeden, czy dwa lata, lecz wogóle na okres dłuższy, dla nas i przyszłych pokoleń.

Z tych więc względów Konstytucja musi być opracowywana systematycznie i bez zbytecznego pośpiechu, bo wszelkie zdenerwowanie może się odbić w sposób poprostu fatalny na konstrukcji samej pracy.

Jeszcze jeden moment natury pierwszorzędnej wskazuje na to, że zbytni pośpiech oplakane przyniosłoby w rezultacie następstwa. Wartość intelektualna naszego Sejmu jest powszechnie znaną: jest przecież tajemnicą publiczną, że nasza władza suwerenna cierpi na niedorozwój.

Brak ten odbija się na wszystkich ustawach Sejmowych, które są w pierwszym rzędzie rezultatem prac Komisji wogóle. A skład Komisji jest nieszczególny z tych samych racji, o których mówiliśmy wyżej.

Komisja konstytucyjna należy bezsprzecznie do najpoważniejszych, tutaj winny się skupić najpoważniejsze siły umysłowe Sejmu. Boć najtrwalszym pomnikiem prac pierwszego Sejmu będzie bezwarunkowo jego Konstytucja.

Tymczasem o należyte obsadzenie Komisji konstytucyjnej dbają głównie księża i panie—poselki. Najpoważniejsze siły naszego kleru, reprezentowanego w Izbie poselskiej, zostały wysłane do tej Komisji.

Pod przewodnictwem arcybiskupa Teodorowicza, który osobiście mało się angażuje, pracują księża Lutosławski, Stychel, Dziennicki, Maciejewicz, Kaczyński i inni. Pilnują, aby charakter Konstytucji był dość klerykalny i reakcyjny, toczą w imię hasła i wskazań, idących z Rzymu, zacięty bój.

Z tej też strony, naszej Konstytucji grozi najpoważniejsze niebezpieczeństwo. Prawica im się nie oprze, naodwrot idzie na ich lew, chadecja chce ich nawet prześlgnąć.

Księża, poselki, chadecja, — oto komplet, który poważną w pracach nad Konstytucją odgrywa rolę.

W tym, że prace w Komisji tak się poważnie opóźniały, dużo jest winy rządu. Rząd bowiem nie przygotował żadnego do rozpoczęcia poważnych prac materiału.

Deklarację konstytucyjną, zresztą słabą i żadnej podstawy do obrad nie dającą, złożył rząd dopiero dnia 3 maja 1919 r. Projekt Konstytucji dnia 3 listopada 1919 r. t. zn. w dziesięć miesięcy po zebraniu się Sejmu.

Komisja w pierwszym okresie t. zn. do ferji letnich zajmowała się wszystkim, najmniej zaś—Konstytucją. W ostatnich miesiącach dopiero nastąpiła pewna zmiana na lepsze.

Dziś, patrząc na dotychczasowe prace Komisji nad Konstytucją, uprzytamniając sobie fatalny skład Komisji, słabe zainteresowanie się rządu, przychodzi się do smutnych konkluzji: Konstytucja nie będzie taką, jakiej wymaga duch czasu. Stare formy, bezduszne i beztreściwe, zwyciężają.

Niechaj tych kilka tylko uwag wezmą pod głęboką rozagę ci, co krzyczą, że naród chce szybko uchwalonej Konstytucji.

Bo, o ile żądanie nie będzie opiewało, że naród chce dobrej Konstytucji i o ile sfery szczerze demo-

kratyczne nie będą się domagały kontroli prac Komisji i nie będą krytykowały wypracowanych projektów, możemy otrzymać taki twór,

którego lud roboczy uznać za swój nie będzie mógł.

B. F.

Z walki o przynależność Mazurów.

Warszawski Komitet Mazurski nieustannie nam następujący artykuł:

Od chwili, kiedy wersalskim pokojem postanowiono, że nie walka orężna rozstrzygnie o przynależności Mazurów i Warmii, tylko dawolny wybór osiedlonej tam ludności, tak Polska, jak i Niemcy wyścążają swe siły w celu osiągnięcia korzystnego wyniku plebiscytu. Siłą faktu, jakim jest olbrzymi procent ludności polskiej na Mazurach, kraj ten tylko do Polski należeć powinien. Świadczy o tem usposobienie znacznej części ludności, która już dzisiaj oświadcza się gorąco za Polskę.

Lecz pozostaje jeszcze olbrzymia liczba ludności polskiej, która przez wieki systematycznie germanizowana, musiała się z czasem przejąć duchem niemieckim. Ale ten sen wiekowy, w którym ludność mazurska była pogrążona, ta objętność na polskie uczucia narodowe, muszą się skończyć z tą chwilą. Lud mazurski w tej epokowej godzinie walki poczucie musi w sercu gorącą falę krwi polskiej, i wzbudzić musi w sobie płomienną miłość do ojczyzny; inaczej wynik plebiscytu nie może wypaść na naszą korzyść.

Jakich więc środków użyć musimy do osiągnięcia zamierzonego celu? Przewodzącym uświadamianiem żywym słowem i pieśnią ten polski lud kresowy, budzić ducha narodowego i walczyć z przewrotną propagandą i agitacją niemiecką. Bronić musimy także ludność mazurską od ohydnych gwałtów i prowokacji niemieckiej.

Bo, o ile ludność polska w częściach Prus, nieodwołalnie przyznanych Polsce, poczyna odzyskiwać powoli należne swe prawa, to na całym terenie plebiscytowym Mazurów panuje bezwzględny terror, a kraj cały zalany jest niemieckimi szpiegunami.

Ludność tamtejsza pozostaje w ciągłej obawie, bo przy najmniejszym podejrzeniu następują zaraz aresztowania i bezpodstawnie wyroki, a nawet konfiskata majątku i tym podobne udręczenia. Najdzielniejsi ludzie wędrują do kuzynat pruskich, a działacze oświatowego „Grenzschutzu“ gnębą z wściekłością i wyrażaniem liczne rodziny mazurskie.

Położyć koniec tej polityce gwałtu i niesprawiedliwości, mogło tylko jaknajszersze wkroczenie władz i wojsk koalicyjnych. To jedynie zabezpieczyło w części ludność mazurską przed okrucieństwem i gwałtami Niemców, ale Niemcy nie wypuszczą z ręki zdobyczy, nie używszy przedtem wszelkich możliwych środków.

Wojskowe władze na całym obszarze Prus Wschodnich groziły, że nawet rozkaz z Berlina nie skłoni je do opusz-

czenia terenu plebiscytowego. Wiadomo jest, że władze miejscowe niemieckie, na wypadek oficjalnego rozkazu rządu, by rozbroić „Grenzschutz“ nosiły się tajemnie z planem zatrzymania wszelkiej broni i tworzenia pojedynczych oddziałów zbrojnych. Stwierdzono autentycznie, że na całym terenie plebiscytowym istnieją tajne składy nagromadzonej broni i amunicji, przygotowanej do ewentualnych zatargów. Niemcy chcą zmusić cywilną ludność, by z bronią w ręku broniła się przed rzekomym gwałtem i prowokacją polską.

Zdaje się więc wobec tego, że wojska koalicyjne, do których ludność miejscowa czuje najwięcej sympatii, będą musiały rozbroić każdy niemiecki oddział z osobna.

Podczas, gdy Polska przez apostolstwo idoi wolności, budzenie słowem i pieśnią narodowego ducha i uświadomienie polityczne, pragnie pozyskać dla siebie ten przynależny jej odłam narodu, Niemcy terrorem, gwałtem i okrucieństwem wydrzeć chcą Polskę kraj i lud Mazurski, aby pogrążyć go nanowo w otchłani despotyzmu, niewoli i brutalności. Naród Mazurski czeka cierpliwie, cierpiąc, godziny swego wyzwolenia. My im do tego sercem, słowem i czynem dopomóc musimy.

Dlatego nie wolno nam lekceważyć tej walki, chociażby nawet pewność zwycięstwa była po naszej stronie. Wiemy, że z przemożnym wrogiem mamy do czynienia, który nie spocznie przedziej, dopóki nie osiągnie zamierzonego celu.

Obowiązkiem społeczeństwa polskiego jest nagromadzenie materialnych środków pomocy do przeprowadzenia wiekopomnego dzieła.

Pamiętajmy, że historia uwieczni tę chwilę. Bronimy się dzisiaj od tego, byśmy nie stanęli w przyszłości z piętą na czole, żeśmy naszymi braćmi pozwolili ginąć w okrutnej niewoli; żeśmy odepchnęli ręce, które się do nas błagalnie wyciągały z prośbą o oswobodzenie. Wobec potomków naszych stanąć musimy z czystym sumieniem i z przeświadczeniem, żeśmy spełnili nasz święty obowiązek patriotyczny i przyczyniliśmy się do utworzenia potężnej i niepodległej Polski, złączonej na zawsze z Mazurami i Warmią.

Komitet Mazurski (Czackiego 25, Warszawa) odwołuje się do pomocy i ofiarności całego społeczeństwa polskiego. Wszelkie dary nadsyłać należy wprost do Komitetu lub do Redakcji pism.

K. M.

Nasze obecne położenie ekonomiczne.

Powszechnem jest u nas mniemanie, jakoby ciężkie położenie ekonomiczne, trapiące nas obecnie, było wynikiem obniżenia wartości naszej waluty. Jest to istotnie jedna z przyczyn szalejącej obecnie drożyzny niezbędnych potrzeb codziennego utrzymania.

Opinia publiczna, przeważnej większości ludzi, nie wnika głębiej w treść rzeczy, obwinia o to spekulantów i urzędników, piastujących stanowiska w urzędach państwowych i gminnych, jakoby tendencyjnie popierali paskarstwo i dopuszczali się nadużyć na swoją korzyść z krzywdą robotników, pomimo wysokich płac ludzi cierpiących niedostatek. Jest w tem oskarżeniu nieco słuszności, bo nawet artykuli kontyngentowe, których nabyciem i rozsprzedażą zajmują się władze aprowizacyjne gminne i państwowe, droższą bezustannie.

Nie przesadzamy narazie, ile jest w tem orzeczeniu prawdy, a ile przesady, celem bowiem niniejszego artykułu jest objaśnienie czytelników naszych o faktycznym stanie rzeczy.

My właściwie własnej waluty nie mamy. Tak zwane marki polskie są typem obcej monety papierowej, różniącym się tylko od niej językiem i godłem państwa, pomieszczonym na każdym bilcie kredytowym.

Nie zdajemy sobie również sprawy z realnej wartości tych pieniędzy papierowych w stosunku do rubla z czasów przedwojennych, do którego ludność nasza nawykła. Tymczasem marka niemiecka ma wartość nominalną 45 kopiejek, a frank francuski 87 kopiejek.

Wojna sparaliżowała nasz przemysł i zdeorganizowała nasze rolnictwo, wskutek czego nie wytwarzamy nic, coby posłużyć mogło na wywóz zagranicę. Gdybyśmy jednak byli w stanie po zaspokojeniu potrzeb własnych, nadmiar produkcji naszego przemysłu wywozić zagranicę, wpłynęłoby to niezawodnie na podniesienie kursu naszej waluty papierowej.

Pieniądz papierowy (banknot) jest zobowiązaniem skarbu danego państwa, że w każdej chwili wypłaci jego okazielowi złotem wartość oznaczoną na banknocie w stosunku sto za sto. Emisja jest przywilejem banków, upoważnionych do tego przez rząd danego państwa z warunkiem, aby posiadały w swoich skarbcach tyle złota, by starczyło go na wykupienie w każdej chwili całej ilości

W dniu 26 b. m. uruchamiam przy ul. Rokicińskiej Nr. 3

Łaźnie i Wanny

zawiadamiam Sz. publiczność i proszę o życzliwe poparcie

827-2

K. MODRO.

będących w kursie, pieniędzy papierowych.

Podczas wojny wszystkie prawie państwa wojujące, a zwłaszcza Niemcy, wypuścili daleko więcej pieniędzy papierowych, aniżeli mogli pokryć ich wartość złotem, znajdującym się w skarbcach. To obniżyło wartość pieniędzy papierowych w całej Europie i stało się przyczyną drożyzny, panującej wszędzie, którą potęgował jeszcze brak niezbędnych przedmiotów codziennego użytku. W takim stanie znajduje się Polska, zniszczona przez wojnę i obrabowana przez okupantów prawie doszczętnie.

Wszystko prawie, czego nam potrzeba, a zwłaszcza artykuły żywności, sprowadzamy z zagranicy, płacąc za nie dolarami, których kurs jest bardzo wysoki. To właściwie jest przyczyną, że nie tylko za artykuły sprzedawane w wolnym handlu, ale i za środki żywności, sprowadzane przeważnie z Ameryki a stanowiące monopol rządu, płacić musimy coraz to wyższe ceny.

Reakcyjne zamiary reformy samorządu.

(k) W związku z podaną przez nas onegdaj wiadomością o naradzie w Ministerstwie spraw wewn. w Warszawie w sprawie nowej ordynacji wyborczej do rad miejskich, dowiadujemy się, iż na posiedzeniu zarządu Związku miast zapadła uchwała broniąca wszelkimi siłami istniejącego pięcioprzymiotnikowego prawa wyborczego.

Na naradzie w Ministerstwie obecni byli prezydenci miast: Warszawy, Krakowa, Lwowa, Poznania i Łodzi, oraz szereg znawców prawa administracyjnego. Podczas dyskusji okazało się, iż najbardziej oddalonym od prawa istniejącego, jest projekt Związku miast małopolskich, oraz projekt, przedstawiony przez szefa sekcji samorządowej Ministerstwa spraw wewnętrznych, p. Sikorskiego.

Odrębny projekt ordynacji dla swego miasta zgłosił przedstawiciel miasta Lwowa, wychodząc z założeń narodowościowych.

Przeciwwstawił im się w dłuższym referacie poseł Hausner.

Rzecz jest charakterystyczną, że prezydent miasta Poznania, p. Drwęcki, również oświadczył się przeciw kurjom narodowościowym i stanął na stanowisku bardzo liberalnym w stosunku do terytorjalnych mniejszości narodowych. Pragnął on natomiast wprowadzić do systemu wyborczego pewne korektywy na korzyść interesów właścicieli domów, jako rzekomo związanych z gminą najsilniejszymi wężłami.

Przeciw wszelkim ograniczeniom demokratycznego prawa wyborczego energicznie występowali: prezydent Rzewski, oraz byli szef sekcji do spraw samorządów, p. Sienkiewicz. Ogólne wywody prezydenta Rzewskiego z punktu widzenia prawnospołecznego poparł p. Sienkiewicz szeregiem cyfr, w których wykazał, że obecne rady miejskie, powołane z wyborów pięcioprzymiotnikowych posiadają licniejszą, niż dawniej, zastęp inteligencji i odznaczają się sprawnością funkcjonowania. Dla miast sąsiedniczą sprawą jest na dzisiaj nie zmiana prawa wyborczego, ale raczej sytuacja finansowa.

Narada trwała od godz. 11 do 8-ej wieczór bez przerwy. Na zakończenie minister podziękował zebranym za płodną dyskusję i oświadczył, iż w tej samej sprawie zwołana będzie jeszcze jedna narada. W imieniu władz miejskich łódzkich złożył prezydent Rzewski obszerny memoriał w sprawie ordynacji gminnej i prawa wyborczego do rad miejskich.

Sprawy robotnicze.

W sprawie umów zbiorowych (cennikowych).

Główny Urząd Państwowy Statystyczny—Wydział Statystyki Pracy, organizując statystykę umów zbiorowych w Państwie Polskiem, zwraca się niniej-

szem z prośbą do wszystkich pp. pracodawców, związków zawodowych i poszczególnych zainteresowanych osób, aby łaskawie zechcieli przesyłać do Urzędu doświadczone odpisy zawieranych przez nich lub przy ich współdziałaniu umów zbiorowych (cennikowych), z podaniem miejscowości, gdzie umowa została zawarta, oraz adresów stron, na umowie podpisanych.

Główny Urząd Statystyczny zamierza treść tych umów publikować corocznie w specjalnym wydawnictwie, które nie ulega wątpliwości, stanie się cenną księgą dla wszystkich interesujących się sprawami pracy i życia gospodarczego.

Umowy należy przysyłać pod adresem: Główny Urząd Statystyczny—Wydział Statystyki Pracy, Warszawa, Aleja Jerozolimskie № 80/80a.

Nieporządki w stołowniach fabrycznych.

(r) W wielu stołowniach fabrycznych panują nieporządki i brud. M. in. więc — komunikują nam, że stołownia dla robotników w fabryce „Warszawski i Liberman“ (Wierzbowa 18) przedstawia się wprost ohydnie — brud nie do opisania, dach nad stołownią popsuły, co powoduje, że w razie deszczu woda z dachu leje się robotnikom na głowy podczas obiadu.

Zwracamy na to uwagę Inspektora Pracy. Wogóle należałoby przeprowadzić rewizję wszystkich stołowni tego rodzaju w Łodzi.

Zebrań delegatów fabryk włókienniczych.

W dniu 19 b. m. odbyło się zebrań delegatów fabryk włókienniczych. Przed rozpoczęciem zebrania ob. Kulczyński z okazji imienin Naczelnika Piłsudskiego wygłosił przemówienie o lokalności i wznosił okrzyk na cześć Komendanta, podchwycony przez ogół zebranych.

Zebrań przewodniczył ob. Maciaszczyk—z fabryki Wiznera. Postanowiono w Wielkiej Sobotę, pierwsze i drugie święto Wielkiejnocy—prać zawiesić. Następnie ob. Kulczyński zdał sprawozdanie z konferencji z przemysłowcami, odbytej w Magistracie, a mającej na celu omówienie środków ku lepszej aprowizacji robotników fabrycznych. W kwestji tej postanowiono popierać Magistrat i jego w tym kierunku akcję. W wolnych wnioskach poruszono sprawę zmarłych członków P. Z. Z. „Praca“ i postanowiono o wsylkach nich umieszczać wspomnienia poświęcone w dzienniku „Praca“.

Zrównanie płac robotników drogowych.

(c) Kadry robotników drogowych powiatu łódzkiego, od 1-go kwietnia zrównane zostaną pod względem płacy z robotnikami, pracującymi przy budowie kolei Łódź—Zgierz, którzy pobierają obecnie 36 marek dziennie.

Z Rady Miejskiej.

Prowizorium budżetowe. Z budżetem skłóconym Godziny handlowe.

Wczorajsze posiedzenie Rady Miejskiej zajęły 3 sprawy, najważniejszą z których było przyjęcie wreszcie i trzecim i ostatecznym czytaniu budżetu miejskiego na rok 1919/20. Ogólna suma zrealizowanego już budżetu wynosi marek 261,752,723 i 8 fen.

Jednocześnie Rada Miejska udzieliła Magistratowi prawa uskutecznienia wydatków w ciągu pierwszych trzech miesięcy roku administracyjnego 1920—21 w wysokości trzymiesięcznych wydatków z roku poprzedniego z prawem przekroczenia tej sumy o 25%. Zobowiązano wszakże Magistrat do złożenia budżetu na rok następujący przed 15 czerwca r. b.

Udzielono również Magistratowi prawa udzielania subydjów tym instytucjom, które z zapomog korzystają w roku ubiegłym i w szesnastomiesięcznych rozmiarach.

Następnie obradowano nad następnym dniem handlu, przy czem, rzecz jas-

... wytyczną...
... Rada...
... 8-godzinnej...

Band* domaga się...
... Rada...
... 8-godzinnej...

... Rada...
... 8-godzinnej...
... 8-godzinnej...

... Rada...
... 8-godzinnej...
... 8-godzinnej...

... Rada...
... 8-godzinnej...
... 8-godzinnej...

Wiadomości bieżące.

Kalendarzyk.	
25	Czwartek
Wschód słońca	5 m. 54
Z chm.	6 m. 20
Wschód księżyca	8 m. 39
Ziśnód	— m. —

Z życia organizacji N.Z.R.

Dzielnica Włdzew.
Dnia 25 marca, o godz. 2 i pół po południu odbędzie się zebranie członków Dzielnic Włdzew N.Z.R. w lokalu Pol. Zw. Zawodowych (Rokicińska 64). Sprawy ważne.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski.
Występ Wandy Siemaszkowej.
Dziś, jako w dzień świąteczny dano będą dwa widowiska.
Po południu o godz. 3 ukaże się pełen humoru i piosenek wodewil F. Szobera „Podróż po Warszawie”.
Wieczór o godz. 7 dana będzie pełna uroku baśń dram. L. Rydla pt. „Zaczarowane koło”, w której zastąpione oklaski przy otwartej kurtynie zbiera znakomita tragiczka p. W. Siemaszkowa.
W sobotę dnia 27 bm. Teatr występuje z premierą głośnej sztuki Sł. Zeromskiego „Ponad śnieg”, która zyskała wielki sukces artystyczny i kasowy w Teatrze „Reduta” w Warszawie. W sztuce tej rolę dramatycznej matki interpretuje p. W. Siemaszkowa, o której krytyka warszawska wyraża się entuzjastycznie. Sztuka wywołała żywe zainteresowanie.

Wzrost ustawienie Stow. „Lira”.
W niedzielę, dnia 21 marca Tow. śpiewacze „Lira” w Łodzi, wystawiło w Domu Ludowym melodramat w 5-ciu aktach p.t. „Warszawianka” pod reżyserją p. Z. Rawicza.

Wystawiono sztukę starannie. Amatorzy wywiązali się z zadania naogół zupełnie. P. Sychałówna w roli Marji — szwaczki — byłaby wszakże lepsza, gdyby głośniej mówiła. P. Woźniakowa w roli Olimpij była bez zarzutu.
Z panów wyróżnili się p. Z. Rawicz (Feliks—malarz) i p. Smolarek. Teatr był przepelniony.

Odczyty.

Odczyt w T-wiu Krazjozaszewem.
W sobotę o godz. 8 wieczorem w T-wiu Krazjozaszewem dyr. Czerwikiewicz wygłosi odczyt na temat: „Gdańsk—w przeszłości, teraźniejszości i przyszłości”. Nie wątpimy, że odczyt ten ze względu na aktualność wzbudzi duże zainteresowanie.

Odczyt ks. Gogolewskiego.
Odczyt ks. Józefa Gogolewskiego pod tyt. „Wychodźstwo Polskie w Ameryce”, który odbędzie się w nadchodzącą niedzielę o 8 i pół w Sali Koncertowej, wzbudził w szerokich sferach naszego miasta wielkie zainteresowanie, dowo-

dem czego, że już prawie wszystkie bilety zostały rozsprzedane. Pozostałe bilety są do nabycia w Izbie Polskich Kupców i Przemysłowców Chłopek (Piotrkowska 8).

Z miasta.

W dniu imienin Naczelnika Państwa złożono do Kasy Głównego Komitetu: 7-y Pułk ułanów 20,100,00 mk., 10-a dywizja piechoty 80,728 mk. 95 l., 161 rb., 208 gr., 200 grz., 1-y Batalion Morski 700 mk., Szpital Ujazdowski 16,243 mk. 5 l., 10 lr., Związek Zaw. Drukarzy Warsz. 100 mk., 50 l., Urz. Min. Sztuki i Kultury 100 mk., A. Plandig 100 mk., Ludwik Heller 10,000 mk., Zarz. Gł. Pol. Naczel. Szkol. pow. 10,000 mk., Julia i Władysław Łypacowiczowie 8000 mk., Stanisław Noyer 5,000 mk., Ludwik Oberfeldtowa 1000 mk., sześcian Golygowska J. 10 mk., Jerzy Meyer 15,000 mk., Pracowniczy Kom. Pomocy Dzieci 120 mk., pp. Starzyński 200 mk., Wojsk. Urz. Gospodarczy Modlin 5,499 mk. 25 k. 32 p. piech. Baon Zapas. 8,557 mk. 50 l.

Uroczystości państwowe.
(i) Pułkownik Lesiecki, komendant PKU, ogłasza:
Wszyscy popisowi, którzy przy ponownym przeglądzie przez Komisję Przeglądową zostali uznani za zdalnych do służby wojskowej, otrzymali karty powołania i upoważnień do dnia 30 marca r. b. jak również wszyscy ci popisowi z ponownego przeglądu, którym stwierdzono się na kartach powołania przedłużone zostało do dnia 30 marca r. b., mają stawić się w P. K. U. 23 p. Strzelców Kaniowskich Siemkiewicza 3, 5, 10 kwietnia r. b. o godzinie 8 rano, nie zaś 30 marca, jak to mają zaznaczone na kartach powołania.

Reforma w wydziale poborów naukowych.
(k) Ministerjum W. R. i O. P. postanowiło uregulować sprawę wypłat miesięcznych poborów służbowych dla nauczycielstwa szkół powszechnych. O 1 kwietnia włącznie wypłaty dokonywać będzie państwowa kasa powiatowa, na podstawie asygnow. przedłożonych przez inspekcję szkolną.

W związku z tą reformą biura inspekcji mają wiele prac i dlatego jesteśmy proszeni o zaznaczenie, iż przychód dla stron w tygodniu będącym w inspektorata szkolnym nie będzie.

Co to znaczy?
(jw) Dochodzi nas coraz głośniejsze skargi na zarząd tramwajów miejskich, który w ruciu rannym spasaował 21 wagonów, skutkiem czego rano na tramwajach panuje nieopisany tłok, na którym cierpi najwięcej działwa szkolna, udająca się do szkół. Część jej, nie mogąc, się dostać do wagonów lub też nie mogąc znieść nieprawdopodobnego wprost tłoku, udaje się nieraz parę worst do szkół pieszo.

Czy zarząd tramwajów nie przewidywał tego, wprowadzając ograniczenie powyższe.

W każdym razie anomalię tę stanowczo usunąć należy!

Przywileja dla „mniejszych”.
(z) Z racji świąt wielkanocnych żydów, spożywczy obiadów z tanich kuchenek subsydiowanych przez miasto, w myśl przepisów rytualnych, pozbawieni są możliwości korzystania z tanich obiadów. Ażeby im tę stratę wynagrodzić, komitet tanich kuchenek wyjednał u Magistratu uchwałę, ażeby „zaoszczędzoną na poszkodowanych” kwotę pieniężną w wysokości mk. 1.8t za każdego zarejestrowanego konsumenta, wpłacić do Żydowskiego Towarzystwa Dobroczynności, które na czas świąt organizuje specjalne pożywienie dla żydów.

Sprawa zasławów i uredzajów wokolity.
(k) Na ostatnim posiedzeniu Wydziału Powiatowego Sejmiku łódzkiego omawiano obszernie sprawę zasławów w okręgu łódzkim i ziemi leżącej odlegoim.

W powiecie łódzkim są znaczne obszary nieuprawiane np. w majątku Heinzla 600—700 mórg, w osadzie Konstantynowie 500 mórg. Obecnie 100 kg. mąki sprowadzonej z Ameryki kosztuje Mk. 2000. Zarówno ta niesłychanie wysoka cena jak obawa, że obce państwa odmówią Polsce pomocy, wobec niewyzyskania przez nas własnej ziemi — skłaniają nas do wydobycia z ziemi max mu ziarna. Wobec te-

go koniecznym jest zagospodarowanie odlogów.

Co do ziarna siewnego, to brak go w powiecie zupełnie. Prowadzi się jednak akcję w kierunku doprowadzenia przemyku do nasiew. Oczekujemy w powiecie przedstawiają się bardzo niepokojąco, w wielu miejscach zbuntowały.

Po wczorajszej dyskusji postanowiono: 1) pomimo przewidywanych trudności postarano się o sprowadzenie z Wielkopolski 15—20 wagonów ziemiaków do sadzenia; 2) zwrócić się do Województwa w sprawie wypłaczenia koni do celów rolnych, zarywanie ozimin winno być wstrzymane do d. 15 kwietnia; 3) zwrócić się do władz państwowych, aby przesyłki kolejowe do użytku rolnictwa były traktowane narówni z wojskowymi.

W sprawie oświadczenia o młynie Rattnera.
(c) W dniu wczorajszym zamieściliśmy komunikat kontrolerów młyna Rattnera, zaprzeczających wiadomościom o nadużyciach, jakie popełnione zostały rzekomo w młynie. Zaprzeczenie to wymaga uzupełnienia: właściciel młyna Rattner stara się wszelkimi sposobami usunąć przyinnową kontrolę, nad młynem i w tym celu rozpowszechnia różnego rodzaju pogłoski o rzekomych „potwierdzeniach”, „nadużyciach”, „nieporządkach” et cetera, panujących w młynie. Najmniejszy fakt lub podejrzenie przesadnie przekręca puszcza w świat. Tak więc m. in. uczynił i w omawianym powyżej wypadku, inspirował odpowiednio jednego z naszych reporterów. Redakcja „Pracy”, też od razu wiadomości o nadużyciach opatrzyła odpowiednim komentarzem.

W końcu raz jeszcze wszakże zapewnić należy, że pan Rattner pomimo wszelkich swych starań i tak nie zyska.

Echa nadużyć.
(k) Dowiadujemy się, iż dwie sprawy o nadużycia, dosonane przez pewnych urzędników wydziałów budowlanego i zaprowiantowania miasta, rozpatrywane będą przez sąd doroząny. Grozą im sary, przewidziane przez dekret styczniowy o nadużyciach, popełnionych przez urzędników w chęci zysku, a: do kary śmierci włącznie.

Z Wydziału Powiatowego Sejmiku Łódzkiego.
(k) Na ostatnim posiedzeniu Wydziału powiatowego Sejmiku omawiano sprawę postulatów pisarzy gminnych, które częściowo zostały dawniej uwzględnione przez Wydział powiatowy. Przed zdecydowaniem sprawy postanowiono zasięgnąć informacji o uposażeniu pisarzy w sąsiednich powiatach — brzeznieńskim, łaskim i łęczyckim.

W celu osiągnięcia 200,000 mk. uchwalonych przez Sejmik dn. 27 lutego r. b. na akcję plebiscytową, dokonano następującego rozłożenia tej sumy. Miasto Zgierz wpłacić winno 80,000 mk., przeliczając 170,000 mk. W tych gminach, gdzie są przedsiębiorstwa przemysłowo-handlowe — wyszczególnić na morgę — po 1 marce, w pozostałych gminach po mk. 1,25.

Do wiadomości inwalidów wojakowych
Kierownictwo Ekspozytur Sekcji Opieki M. S. Wojsk. w Łodzi zawiadamia wszystkich inwalidów wojskowych (z byłych armji zaborczych) jeszcze niezarejestrowanych, że z dniem 1 kwietnia 1920 r. kończy się rejestracja tychże. Wyjątek stanowią będą inwalidzi wojskowi z byłych armji zaborczych, którzy udowodnią powrót swój do kraju po 1 kwietnia 1920 roku.

Wzywa się więc inwalidów niezarejestrowanych, aby we własnym interesie uskuteczili rejestrację przed dniem terminu ułożenia teje w Ekspozyturze Sekcji Opieki M. S. Wojsk. w Łodzi przy ul. Ewangelickiej 17 w godzinach między 9 rano a 4 po południu.

„Mąka artystyczna” i..
(r) W sprawie podanej przez nas notatki o mianowaniu p. Makowskiego, artysty malarza, kontrolerem młyna Rattnera i z racji tej ewentualnego produkowania przez młyn ów również mąki „artystycznej” — komunikują nam, że p. Makowski mianowany został kontrolerem nie w młynie Rattnera, lecz w młynie Birnbauma i S-ki przy ul. Jakóba № 18.

A zatem: mąkę artystyczną otrzymywać będziemy nie z młyna Rattnera, lecz z młyna Birnbauma, z młyna zaś Rattnera, jak dotychczas, otrzymywać będziemy.....

Imprezy na rzecz oświaty wojskowej — zwolnione od podatku.
(z) Referat kulturalno-oświatowy przy D. O. G. Ł. dość energicznie krza-

ta się nieustannie nad urządzaniem dla żołnierzy wieczorów, odczytów, koncertów i t. p. przedsięwzięć, mających na celu rozwój kulturalny i umysłowy w szeregach armji. Na wniosek oddziału podatkowego przy Magistracie wszystkie tego rodzaju imprezy, urządzone przez wojskowy referat kulturalno-oświatowy na korzyść żołnierza i przy czynnym współudziale wojskowych, zostały zwolnione od opłaty podatku miejskiego od zabaw i widowisk.

Dom poprawczy w Łodzi.
(z) Z inicjatywy komisji opieki społecznej przy Magistracie powstał w naszym mieście dom wychowawczo-poprawczy dla dzieci, mający funkcjęować już w ciągu bieżącego roku.

Udział w wydatkach na utrzymanie tej wielce pożytecznej instytucji przyjął na siebie sejmik łódzki oraz magistrat, w zasadzie jednak dom wychowawczo-poprawczy istnieje wniem z funduszy ogólnopowiatowych.

Z Wydziału Zapowiantowania.
Z powodu rewanentu, wszystkie składki żywnościowe i opałów Wydziału Zapowiantowania Miasta zostają zamknięte w dn. 31 marca, 1 i 2 kwietnia r. b. Wszelkie czynności w biurze Wydziału Zapowiantowania Miasta, połączone z działalnością tych składów, w ciągu pomienionych dni będą zawieszane.

Anomalia.
(r) Dochołdzą nas skargi, że w kuchni robotniczej Komisji Międzyzwiązkowej przy ul. Przejazd 34, czasami dzieci szkolne, stojące się w niej, otrzymują zamiast zupy, niemal wodę. Tak jednego dnia ugotowano obiad niezgorszy, ale wobec tego, że kandydatów nań było zbyt wielu, dolewano wciąż wody, rozrzedzając go coraz bardziej i czyniąc mniej pożywnym, tak że ostatni stolownicy otrzymywali obiad gorszy.

Tego być w żadnym wypadku nie powinno. Zarząd kuchni winien do tego nie dopuszczać!

Pseudo-rowidenci.
(k) Wczoraj do mieszkania Katarzyny Matuszewskiej, przy ulicy Nowo Łąglawieckiej 12, przysłał dwaj ludzie, którzy przedstawili się za agentów policyjnych, dokonali rewizji, poczem zabrali różne rzeczy, należące do syna jej Władysława, służącego w wojsku. Na ślad oszustów nie natrafiono.

Za kradzież prądu.
(r) Judel Leng, zamieszkały przy ul. Zgierskiej 89 został skazany za kradzież prądu elektrycznego na 3 miesiące więzienia oraz opłat sądowych 10 mk. Jest to już 5-ty wypadek skazania na więzienie abonenta, który drogą nielegalną korzystał z prądu.

Z Sejmu.

Sprawa buraków. — O loterii państwowej. Awantura.
Dzisiejsze posiedzenie rozpoczęło się odczytaniem interpelacji, między innymi interpelacji posła Malinowskiego w sprawie ogłoszenia stanu wyjątkowego w Lublinie.

Następnie przystąpiono do wniosku komisji rolnej, wzywającej rząd, aby wydał rozporządzenie, że cena za buraki cukrowe wyprodukowane w roku 1920 będzie wyższa o 20% od ceny maksymalnej, płaconej za ziemniaki w czasie dostawy buraków cukrowych. Przy ogólnym rozdziale cukru ma być przyznany cukier tak ludności wiejskiej, jak i miejskiej. Rząd telegraficznie zawiadomił cukrownie i władze powiatowe o wyznaczonych cenach buraki.

W głosowaniu rezolucję komisji przyjęto.

Sprawozdanie komisji skarbowo-budżetowej o ustawie w sprawie urządzeń loteryjnych i założenia Polskiej Państwowej loterii klasowej referuje pos. Dymowski i oświadcza, że dochód z proponowanej loterii wyniesie 15 milionów marek, a przy wzmocnionym funkcjonowaniu loterii wyniesie 25 milionów marek rocznie. Projekt proponuje rozciągnąć monopol państwowy na wszystkie lokale i urządzenia loteryjne pod nazwą „Polska Państwowa Loteria Klasowa”. Osobom prywatnym urządzenie loterii nie będzie dozwolone.

Pos. Fijałka wnosi rezolucję wzywającą rząd, aby przy udzielaniu upoważnień do sprzedaży P. P. L. K. uwzględnia-

ni przedewszystkiem inwalidów i rodziny pozostałych po poległych oraz kooperatywy robotnicze.

W głosowaniu ustawę przyjęto wraz z rezolucją posła Fijałki.

Trzecie czytanie ustawy odbędzie się w piątek.

Przystąpiono do rozpraw nad projektem ustawy o stemplewaniu i wymianie banknotów koronowych, wydanych przez Bank austro-węgierski. Referował wniosek pos. Głabiński.

Projekt rządowy przyjęto en bloc w drugim i trzecim czytaniu.

Przed załatwieniem powyższego punktu porządku dziennego zabrakł głos pos. Moraczewski w sprawie formalnej i oświadczył, że był świadkiem, jak pos. Dymowski (dyr. T-wa „Rozwój” — przyp. red.) wręczył marszałkowi list, będący rzekomo dowodem, jak stronnictwo socjalistyczne zdradza interesy państwa polskiego. Pos. Diamand (PPS) zażądał odczytania tego listu. Pos. Dymowski odczytał na żądanie marszałka list podpisany imieniem „Herman”, w którym piszący donosi o

konferencji odbytej u ambasadora amerykańskiego, na której to konferencji omawiano plan wydostania konkretnych dowodów o kwestji żydowskiej w Polsce. Pos. Diamand stwierdza, że odczytany list był pisany przez niego do żony, jako jeden z tych listów, w których chciał przedstawić obraz czynności Morgentaua, wykazując, że Morgentau jest zupełnie niezdolny do zbadania kwestji żydowskiej.

Z powodu wrzawy, jaka zapanowała w Izbie w czasie odczytania listu i wyjaśnień posła Diamanda, marszałek przerwał posiedzenie.

Omawiano wreszcie projekt ustawy o wymianie sygnat pożyczki państwowej z roku 1918. Komisja skarbowo-budżetowa stoi na stanowisku, że wartość pożyczki subskrybowanej w złocie w roku 1918 może być oznaczona jedynie wedle ówczesnej ceny złota na giełdzie.

Ustawę przyjęto.
Następne posiedzenie odbędzie się w piątek.

miejsowości pod groźbą ostrzejszych zarządzeń.

Rozkaz aresztowania gen. Ludendorffa.

BERLIN, 24 marca. (PAT) W. B. K. donosi: Wydano rozkaz aresztowania generała Ludendorffa, z powodu udziału w zamachu stanu.

W Niemczech już wszędzie pracują.

BERLIN, 24 marca. (PAT) Związki zawodowe i Centrala strajkowa wydały odczwę, wzywającą robotników do zaprzestania strajku, który ma już dziś ustać

zupelnie. Na prowincji prawie wszędzie już podjęto pracę, a to nawet w tych miejscowościach, gdzie utworzono Rady robotnicze.

Anglja a wypadki w Niemczech.

LONDYN, 24 marca. (PAT) W. B. K. podaje: Churchill oświadczył w Izbie gmin, że rząd angielski śledzi z największym zainteresowaniem wypadki w Niemczech. Polityka rządu musi wyłącznie zmierzać do tego, aby w Niemczech powstał rząd umiarkowany, gdyż tylko wtedy Niemcy będą się mogły podźwignąć.

Sytuacja przedplebiscytowa na Mazurach.

POZNAŃ, 24 marca. (PAT) Tow. Wyzwolenia Mazurów Warmji i ziem nadwiślańskich w Poznaniu podaje następujące szczegóły o sytuacji w Warmji i na Mazurach, otrzymanego od naczelnego świadka. Prawie cała niemiecka ludność cywilna stoi na usługach agitacji niemieckiej. Położenie Polaków jest wprost rozpaczliwe, są oni bardziej krepowani niż by mogło podczas wojny polsko-niemieckiej. Każdy Polak jest szpiegowany. Za każdym przyjeżdżnym włóczy się krok w krok 2 lub 3 pruskich szpiegów. Kto rozmawia na ulicy po polsku, tego zgraja zbirów opluwa i bije. Na Mazurach i Warmji panuje głód i zupełny brak zapasów, ropy, soli, węgla i t. p. Straże pograniczne po stronie polskiej są zupełnie niedostateczne, co umożliwia Niemcom przemykanie żywności na ziemie plebiscytowe. Dom Polski w Holsztynie, siedziba komitetu mazurskiego, jest stale zabarykadowany. Podobnie dzieje się z konsulem polskim. Władze niemieckie, niezmie nie krepowane, wycinają najpiękniejsze lasy i wywożą drzewo do Niemiec. Tartaki pracują bez wytchnienia. Umożliwieniem wzmożonego zarobkowania pozyskują sobie Niemcy ludność mazurską. Niemcy gwałtownie utrudniają pracę oświatową, zakłócają zebrania polskie i rozbijają je, nie rzadko przytem raniąc ludność polską.

Międzynarodowy Czerwony Krzyż.

WARSZAWA, 24 marca. (PAT) Przybył do Warszawy p. Boyden, komisarz generalny na Polskę z Ligi międzynarodowej Czerwonych Krzyżów. Pan Boyden przybywać będzie stale w Polsce, celem koordynowania i kierowania działalnością wszystkich instytucji Czerwonego Krzyża.

Zakusy na Górny Śląsk.

BYTOM, 23 marca. (PAT) „Kato-witzer Zeitung” donosi, że przedstawiciele niemieckich komunistów na Górnym Śląsku udali się do Berlina i innych środowisk komunizmu w Niemczech, by porozumieć się, co do działań robotników komunistycznych Górnego Śląska, mających na celu dopomożenie towarzyszom w Niemczech.

Finlandja chce pokoju z Sowdąją.

WIEN, 23 marca. (PAT) Biuro Wolfa donosi z Helsingforsu. Z powodu ataków bolszewickich kierowanych przeciwko granicy fińskiej, odbyła się wymiana depesz między Finlandją i rządem sowieckim. Cziczerin zamierza wstrzymać operacje, aż do ukończenia rokowań.

Organizacja górnośląskich dziennikarzy polskich.

BYTOM, 23 marca. (PAT) Dnia 22 marca odbyło się w Bytomiu zebranie polskich górnośląskich dziennikarzy, celem utworzenia zawodowej organizacji górnośląskiej, podobnej do tych, jakie już istnieją lub tworzą się na innych ziemiach polskich. Zebraniu przewodniczył redaktor pan Konstancy Prus. Omawiano także sprawy plebiscytowe i postanowiono na czas plebiscytowy zaniechać wszelkich sporów partyjnych i działać zgodnie w kierunku osiągnięcia zwycięstwa dla Polaków.

Spadek kursu franka.

PARYŻ, 24 marca. (PAT) W. B. K. donosi: Na wczorajszej giełdzie spadł kurs franka. Za funt szterlingów płacono wczoraj w Paryżu 54.05.

Bałtyckie państwa wobec rokowań z Rosją.

KOPENHAGA, 23-go marca. (PAT) Berlińskie „Titende” donosi: W sprawie wspólnej akcji państw bałtyckich przy rokowaniach pokojowych z Rosją sytuacja nie jest jeszcze wyjaśniona. Litewski rząd zaproponował Łotwie odbycie wstępnych konferencji w Paryżu i Londynie. Według wiadomości kół ententy, zamierza Liga narodów zaproponować państwom bałtyckim, aby rokowania pokojowe z Rosją odbyły się pod jej protektoratem.

Nowa armja austriacka.

PARYŻ 23 marca. (PAT) Rad. Warsz. Z Wiednia donoszą: Nowa armja austriacka wedle traktatu w Saint Germain nie ma przekraczać liczbę 30 tys. ludzi. Zolnierze będą posiadali pełnię praw obywatelskich. Rady żołnierskie mogą być zachowane.

Sukcesy pożyczki francuskiej.

PARYŻ, 23-go marca. (PAT) Havas. Dzienniki donoszą, że pożyczka francuska pomimo ciężkich warunków wewnętrznych i zewnętrznych, wykazała ogromne powodzenie narodowe we Francji. Dotychczasowe zapisy osiągnęły sumy 18 miliardów franków.

Nowa armja amerykańska.

KRAKOW, 23 marca. (PAT) Radio z Ljonu. Izba poselska w Waszyngtonie uchwaliła ustawę w sprawie reorganizacji armji, przewidując zaciągnięcie 290 tys. żołnierzy i 17,800 oficerów. Przedwojenny stan armji nie miał przewyższać liczbę 137,203 ludzi.

Ameryka nie ratyfikowała traktatu.

WASZYNGTON 23 marca. (PAT) Havas. Nie osiągnawszy wymaganej większości senat nie dokonał ratyfikacji traktatu pokojowego i odesłał go Wilsonowi.

WIEN, 22 marca. (PAT) Prasa paryska wyraża żywe ubolewanie z powodu odrzucenia traktatu pokojowego przez senat amerykański. „Journal” wskazuje na to, że wszelka działalność Ligi narodów i organizacji gospodarczej zależy od współpracy Ameryki. „Eclair” domaga się powołania przedstawicieli koalicji na konferencję aby porozumieć się co do sytuacji wywołanej skutkiem odrzucenia traktatu przez senat amerykański.

Lloyd George.

LONDYN, 23 marca. (PAT) Havas. Lloyd George w przemowie, wygłoszonej w Izbie gmin, nawoływał do utworzenia wielkiej partji porządku, mającej na celu utrzymanie spokoju wewnętrznego i zwalczanie tendencji rewolucyjnych.

Izba polsko-francuska.

PARYŻ, 23 marca. (PAT) Havas. Odbyło się tu uroczyste otwarcie Izby handlowej francusko-polskiej pod patronatem przedstawicieli władz polskich i francuskich.

Wiadomości polityczne

(Telef. od własnego korespondenta).

Z pod wpływów obszarniczych.

Na odbywających się w Warszawie sjeździe Kółek Rolniczych postanowiono odłączyć się od Centralnego Towarzystwa Rolniczego i stworzyć oddzielną organ

Bookoła zwycięskich walk polskich.

Komunikat Sztabu Generalnego

z dnia 24 marca.

WARSZAWA, 24-go marca. (PAT) W ciągu nocy i dnia ubiegłego nieprzyjacieli z niezmierną zaciętością ponawiał swe ataki na całej rozciągłości frontu wotyńskiego i podolskiego.

Szczególniej zaciętą walkę stoczyły oddziały naszej brzojowej. Tu bolszewicka piechota, uszykowana w cztery linje, mając przygotowaną z tyłu kawalerję, szturmowała zaciekle przez cały dzień 23 b. m., bijąc jednocześnie z ciężkich dział do miasta. Po wytrzymaniu pierwszego naporu, oddziały nasze energicznym manewrem od północy i południa uderzyły na bolszewików i odparły ich na wschód, zadając ciężkie straty.

Oddziały zalogi Związła śmiały wypadem rozbiły, ugrupowaną do nowego natarcia, brygadę bolszewicką, która, jak stwierdza rozkaz znaleziony przy zabitym pułkowniku, na godzinę 5 rano miała nakazany atak, w celu zdobycia Związła za wszelką cenę.

Pod osłoną nocy z 22 na 23 b. m. oddziały bolszewickie, starając się prze-

przeć na prawy brzeg Stuczcy, zajęły chwilowo Krywałówkę. Natychmiast w tym kontratakem sąsiedniej zalogi, zostały odrzucone na wschodni brzeg rzeki.

Przed linią Stuczcy, między Baranówką i Lubarem, nieprzyjacieli gromadzi nowe siły, ostrzeliwując ciężką artylerją obsadzone przez nas miejscowości.

Pod osłoną ognia artyleryjskiego, ko-regowanego z balonów na uwięzi, kolumny bolszewickie wykonały dwukrotny atak na Kalną Derażnię na Podolu. Zmuszeni zostali jednak do odwrotu, ponosząc ciężkie straty.

Lityczów był bombardowany z aeroplanów bolszewickich.

Wszystkie, od 4-ch dni trwające uporczywie usiłowania bolszewickie przełamania naszej linii obronnej, na całym froncie rozbiły się o wytrzymałość i męstwo naszych żołnierzy, którzy, będąc w nieustannym ogniu, nie ustąpili ani na krok pod naporem przeważających sił bolszewickich.

Pierwszy zastępca szefa sztabu generalnego

Kuliński, pułkownik.

Niewyraźna sytuacja w Niemczech.

Sytuacja w ośrodkach przemysłowych groźna.

NORDEICH, 24 marca. (PAT) — Radio pozn. Położenie w Zagłębiu Ruhr est bardzo groźne. Znajduje się ono całkowicie pod władzą komunistów, którzy organizują tam armję czerwoną. Sytuacja pogarsza brak żywności. Rada miejska w Essen wydaje tylko po jedynym funkcje chleba tygodniowo na osobę. celu pertraktowania z powstańcami — rad berliński wysłał tam ministra Giesberta i Br... Rząd ma nadzieję, że układy te z powstańcami doprowadzą do pomyślnego rezultatu, w przeciwnym bowiem razie będzie musiał wystąpić przeciwko nim zbrojnie.

NORDEICH, 24 marca. (PAT) Radio pozn. Z Essen donoszą, że tamtejszy rząd robotniczy zwrócił się do rządu holenderskiego o dostarczenie środków żywności w zamian za dostawę węgla do Holandji. Rząd holenderski odrzucił propozycję nawiązania jakichkolwiek stosunków z powstańcami.

WIEN, 23 marca. (PAT) WBK. podaje z Essen. Rada wykonawcza donosi: Całe Zagłębie przemysłowe z najdużej się w ręku rewolucyjnych robotników. Armja czerwona, która liczy co najmniej 50 do 60,000 żołnierzy znajduje się w zwycięskim pochodzie na Wessel, gdzie się ulokowały wojska Reichshehr. Lewe szarydło frontu czerwonej armji rozciąga się od Dislaken aż Doefften. Na tej części frontu toczą się obecnie gwałtowne walki.

W Halli.

HALLE, 24 marca. (PAT) W. B. K. donosi: Walki zakończyły się tutaj w no-

cy z poniedziałku na wtorek. Wojsko jest znów paucem położenia.

Dymisja rządu niemieckiego znów aktualną.

BERLIN, 24 marca. (PAT) W. B. K. donosi: Wysłano się znowa na plan pierwszy kwestja dymisji gabinetu. Według informacji, podanej w nadzwyczajnym wydaniu „Vorwärts”, toczące się rokowania mają na celu utworzenie rządu robotniczego, w którym byłoby reprezentowane wszystkie kierunki robotnicze. Ustąpienie obecnego gabinetu oczekiwane jest w przeciągu najbliższych 24 godzin. Przedstawiciel W. B. K. w Berlinie dowiadyuje się w tej sprawie, że uczyniono propozycję, aby w rządzie wzięli udział przedstawiciele robotników chrześcijańskich, oraz robotników, należących do Związku Hirschha i Dumckera. Komitet ścisłszy zastanawia się nad tą propozycją.

Holandja zmieniła stanowisko.

WIEN, 24 marca. (PAT) Z powodu zajęć w Niemczech, koła holenderskie liczą się z tem, że w sprawie wydania byłego cesarza Wilhelma musi zajść zmiana. Stronnictwa demokratyczne zmieniły dotychczasowe zdanie w sprawie Wilhelma i rząd nie będzie już mógł liczyć na ich poparcie w edmowie wydania.

Współczesną „wyspą św. Heleny” dla kronprinceza.

PARYŻ 24 marca. (PAT) Havas. Z Hagi komunikują: Ukazał się dekret królewski wyznaczający wyspę Wisingen na miejsce pobytu dla kronprinceza, któremu nie będzie wolno opuszczać wyznaczona

zacje drobnych Kółek Rolniczych. Uchwalę tej treści starano się przeforsować już rok temu — ale bezskutecznie. Obecnie drobnym rolnikom udało się odseparować od obszarniczego Centr. Twa Rolniczego.

W sprawie sytuacji w Zagłębiu.

W związku ze strajkiem w Zagłębiu Dąbrowskiem N. Z. R. zgłosi w Sejmie wniosek nagły. Treść tego wniosku podamy w jednym z najbliższych numerów.

Komunikacja między Prusami Wschodnimi a Niemcami.

Jak wiadomo, rokowania pomiędzy rządem polskim a niemieckim w sprawie komunikacji przez polskie pomiędzy Prusami Wschodnimi a resztą Niemiec uległy przerwie z powodu wypadków w Niemczech.

Stojąc na gruncie traktatu pokojowego i dążąc do ścisłego jego wykonania, rząd polski zamierza wszakże, pomimo to wprowadzić w życie postanowienie traktatu przez wydanie odnośnych przepisów w zakresie ruchu tranzytowego pod względem ruchu pociągów i przepisów paszportowych, celnych, pocztowych i telegraficznych.

W niedługim czasie zapadną w tej mierze decyzja w Radzie Ministrów.

Zajęcie obszaru plebiscytowego.

Z Cieszyna donoszą, że Międzykoalicyjna Komisja plebiscytowa wysłała do dowódcy czesko-słowackiego na Spisz i Orawę na tępujący rozkaz. Zgodnie z rozkazem z dn. 28 lutego do ewakuacji Spisza i Orawy muszą wojska czesko-słowackie, zajmujące tereny plebiscytowe, wycofać się w przeciągu 2 dni, aby wojska francuskie już w sobotę mogły zająć te tereny.

Niemcy szykują odwet na rok 1925.

Prasa francuska podaje, że Niemcy mają zamiar wsząć wojnę odwetową w roku 1925. Do tego poczynione są już przygotowania. Plan w tym kierunku opracował jakoby gen. Ludendorff.

Bolszewickie metody.

Jak donoszą z Kamieńca Podolskiego, w powiecie mohylewskim na Podolu bolszewicy przeprowadzają mobilizację męczyz w wieku od 17 do 45 roku.

Z Pabjanic.

(Od własnego koresp.)

Co się z tam stało?

Wobec tego, iż za kilka dni nasz pepesowsko-żydowski magistrat ustępuje — byłoby wskazaniem dowiedzieć się co się stało z darem p. Paderewskiego dla najbardziej potrzebujących robotników — na który to dar złożyło się za 10000 mk. skóry na podszwy — większa ilość cholewek i materiałów łokciowych na 80 tysięcy marek.

Gdyby nasz magistrat nie wiedział o co chodzi, to tylko chcę przypomnieć — że robotnicy m. Pabjanic żądają wykazania się z tego transportu towarów — które w zeszłym roku kupiec magistratu ob. Pawłowski zwiózł z Warszawy, a o którym szerszy ogół robotników nie wie jak również o podziale tych towarów.

Natomiast coraz głośniejsze się mówi o tem, iż skóra i towary te powędrowały do pepesowskiej kooperatywy „Związkowca”, i że tylko sami towarzysze partyjnicy byli obdzielani.

Podobno nawet towarzysze działacze PPesu z Łodzi „po kawaleczku” dostali.

Możeby sławetny pepesowsko-żydowski magistrat przed ustąpieniem raczył się z tych towarów wylegitymować — w przeciwnym razie będziemy na tyle niegrzeczni, że upomnimy się o ten rozrachunek w odpowiedniejszy sposób.

W fabryce Kindlera delegat robotniczy Boncler Karol w dniu 16 bm. został przytrzymany w ahwili, gdy wynosił z fabryki 6 szpułek przędzy. Zaraz też nieliczni towarzysze PP-si zaczęli agitować, aby następnego dnia urządź strajk dla wyrzucenia tego delegata. Jakież jednak było ich zdziwienie — gdy się dowiedzieli, iż Boncler został wykreślony ze Związku, jak również wydalony z pracy tego samego dnia.

Strajk spalił na panewce i towarzysze pepesi nie mieli możności wykazać swojej nadzwyczajnej „działalności” i „energji”.

Cianclara

Zduńska Wola.

(Od własnego koresp.)

Odbyło się ogólne zebranie członków kooperatywy „Przyzłość”.

Zebranie zagał przez ob. Sadowski, przewodniczył ob. Hajdrych, pióro trzymał ob. W. Karczewski.

Ze sprawozdania okazało się, że kooperatywa rozwija się świetnie, majątek jej wynosi 90,000 mk., członków jest 1400.

Na wniosek ob. Karczewskiego o udzielenie Zarządowi prawa zaciągnięcia pożyczki do 50,000 członkowie jednogłośnie przyznali prawo do 100,000. Na mocy dokonanych wyborów weszli do Rady nadzorczej ob. ob. Kokowski, Gotkiewicz, Latosiński, Fiks, Fuks i Mąkowski. Zarząd tworzą ob. ob. Sadowski, Kisielewicz, Karczewski, Maciejewski, Neugebauer i Krystkiewicz.

Ofiary.

Zamiast spomniku w dala imienia naszego kierownika polskiej szkoły pow. № 24, p. Józefa Ankersztajna, dzieci oddała II b składają 20 mk. na flotę polską.

Zamiast kwiatów, na grób ś. p. Aleksandry Neymanowej, składa Józefa Masnerówna, na święcone dla żołnierza mk. 20.

Pracownicy Urzędu Miar w Łodzi, na plebiscyt Mazurski mk. 90.

Zamiast spomniku w dala imienia kolegów J. Pieniązka i J. Łacińskiego składają solidarni i kolejni na klasztor w Łęgiwnikach mk. 110.

Robotnicy gazowni w Łodzi na plebiscyt Warmiński mk. 489 fen, 60, Urzędnicy mk. 452, Zmiana p. Pausowski mk. 200.

Pol. Zw. Zawod. pracownicy Hotelowi i Kąpielowi, na plebiscyt Górny Śląska mk. 500 — na flotę polską mk. 498.

Stow. Sp. w Radzie Pbbjanickiej na dar dla J. Piłsudskiego mk. 60.

Uczniowie i uczenice szkoły miejskiej № 24 na komitet plebiscytowy mk. 11.

Tow. Spławacze „Lira” na jasko dla żołnierza polskiego mk. 100.

Kowalczyk Stanisław na plebiscyt Mazurski mk. 10.

Od Administracji.

Prosimy pp. zamiejscowych prenumeratorów naszego pisma o nadsyłanie prenumeraty wyłącznie za pośrednictwem P. K. O. w Warszawie konto czekowe 60143.

Nie posiadający naszych blankietów nadawczych zechcą nadsyłać prenumeratę przekazami pocztowymi do P. K. O. w Warszawie z adnotacją: wpisać na konto czekowe „Pracy” w Łodzi! № 60143.

Redaktor naczelny

Stanisław Lenartowicz

Dziś i dni następnych!

CASINO

Dziś i dni następnych!

MOTTO: „Rzucaliście mi złoto, gdy upadała coraz niżej — sypnijcie hojnie i dziś gdy powstaje”

Najnowszy potężny dramat największej amerykańskiej wytwórni „TRIANGLE”, nagrodzony 1-szą nagrodą na konkursie w FILADELFIJ p. t.

KOBIECZA I ZŁOTO

Pełna czarującego wdzięku, chluba amerykańskiej kinematografji

Dorris Dalton

wykonała rolę główną z niedoścignioną maestrią.

1. W meksykańskim kabarecie.
2. Kwiat na bagnisku.

3. Szaf złota.
4. W siódkach szulerów.

5. Fala „13”.
6. Zwycięstwo serca.

Passe-partout nieważne.

Początek ostatniego programu o godz. 9 wiecz.

Dziś i dni następnych!

ODEON

Dziś i dni następnych!

Słynna artystka ulubienica Łodzi fascynującej urody i talentu

Ellen Richter

w najnowszym dramacie wytwórni „Union” w 5 wielkich aktach p. t.

HERBACIARNIA POD LOTOSEM

1. Pragnienia zdobycia sławy. 2. W dzielnicy Gejsz. 3. Święto kwiecica wiśniowego.
4. Mimosza w Europie. 5. „Harakiri”.

OSOBY: Dr. Halstef, Sand-Hi, herbaclarni, Mimosza, siostra Dr. Halstefna, Carlos di tereno wł. plantacji, Jotano, uczoney japoński, Doop-Po. Zdjęcia dokonane w Tokio.

Początek ostatniego przedstawienia o godzinie 9.15 wieczorem.

OGŁOSZENIE.

Magistrat m. Łodzi niniejszym ogłasza konkurs na stanowisko kierownika Wydziału Statystycznego z pensją od mk. 2,000.— do mk. 3,000.— miesięcznie w zależności od kwalifikacji.

Kandydaci, posiadający odpowiednie kwalifikacje (pożądane wyższe wykształcenie prawne) i odbyłą praktykę na polu statystyki samorządowej, winni nadsyłać do dnia 15 kwietnia 1920 roku do Biura Centralnego Magistratu, Plac Wolności № 14, I piętro, pokój № 25, oferty w zamkniętych kopertach wraz ze szczegółowym życiorysem, oraz odpisami odnośnych świadectw i dokumentów.

MAGISTRAT m. ŁODZI.

Ogłoszenie.

Posiadacze karty żywnościowej okresu 119-go uprawnieni są do nabycia 400 gr. cukru na zasadzie odcinka № 14
1 funta chleba " " " " 15
1 " " " " " " 16
2 " " " " " " 17

MAGISTRAT

Romił et Rozdziału Chleba i Mąki.

Łódź, dnia 24 marca 1920 r.

Kupuję

różne blaszane pudełka oraz odpadki miedzi, mosiądzu, ołowiu, druty miedziane, różne żyrandole.

BIURO TECHNICZNE
Wł. Krak, Przejazd 14.
743-19

Od 960 do 2500 Mk.

placę za stary aparat zębów pojedyncze od 30 do 80 Mk. Anrzejce 7 w prawej oficynie, parter NADRYCZNY.
852-1

Potrzebni chłopcy

do roznoszenia gazet, zgłaszać się z kaucją do administracji „Praca“.



Drukarnia Akcydensowa

ŁÓDŹ, Przejazd 8. „PRACA” ŁÓDŹ, Przejazd 8.

PRZYJMUJE OBSTALUNKI NA ROBOTY DRUKARSKIE n, p, RACHUNKI, BLANKIETY, CYRKULARZE, KWITARJUSZE, KLEPSYDRY, BILETY WIZYTOWE, AFISZE, PROGRAMY i t. p. DLA STOWARZYSZEŃ i ORGANIZACJI ROBOTNICZYCH ZNACZNE USTĘPSTWO.

600 do 2000 Mk.

Placę za aparat starych zębów. Piotrkowska 107, lewa oficyna II wejście Wjazd 616-10

SKUPIJĘ stare futra, mufki, kołnierze i wszelkiego rodzaju skórki placę ceny najwyższą. 653-3
A. MAWISZEWSKI, Piotrkowska 93.

Sklep Galanterijno-Wojskowy KAZIMIERY JAROCIŃSKIEJ ul. PIOTRKOWSKA 121,

poleca: wtyki oficerskie i żołnierskie, galony i gwiazdki, portepse, ostrogi, pasy zwyczajne i francuskie, duży wybór szabel, bagnatów, bieliznę i rękawiczki, swetry ciepłe i t. p.

UWAGA! Własne wytwórczo różnych oznak wojskowych i naranienników. 831-4

Od 30 do 75 Mk.

placi za pojedynczo ZĘBY stare również połamane skład dentystyczny, Piotrkowska № 23, front I-sze piętro.

Młody człowiek (Panienka)

Obesnany (a) praktyczny z prowadzeniem ksiąg buchalteryjnych, znajdzie korzystne zajęcie. Warunki zależnie od kwalifikacji. Oferty sub „Buch“ w admin. „Pracy“.

Ogólne Roczne Zebranie

Członków Kooperatywy przy Lym Tkackim Związku Roboczym odbędą się w niedzielę dnia 28 marca b. r. w lokalu Domu Ludowego Przejazd 34 o godzinie 3 po południu w pierwszym terminie, a o godz. 4 po poł. tegoż dnia w drugim terminie i będzie prawomocne bez względu na ilość członków, z następującym porządkiem obrad.

- 1) Zagajenie zebrania i wybór prezydium.
- 2) Odczytanie protokołu z poprzedniego ogólnego zebrania.
- 3) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej.
- 4) Zatwierdzenie bilansu za rok ubiegły.
- 5) Powiększenie udziałów kooperatywy.
- 6) Wniośki zarządu.
- 7) Wybory Zarządu i Komisji Rewizyjnej.
- 8) Zmiana Ustawy.
- 9) Wniośki Członków.

Wejście na salę za okazaniem książeczki członkowskiej.

O liczne i punktualne przybycie uprasza
ZARZĄD.

W niedzielę, dnia 28 marca o godz. 8 i pół wieczorem w SALI KONCERTOWEJ

Ks. Józef Gogolewski

wyłosi odczyt pod tytułem

„Wychodźstwo Polskie w Ameryce”

Bilety w cenie od 2 do 12 mk., są do nabycia w Izbie Polskich Kupców i Przem. Chrześcijan, Piotrkowska 80, a w dniu odczytu od godziny 5-jej po poł. w Kasię Sali Koncertowej, Dzielna 18.

Kilińskiego 117 Kino Resursa Kilińskiego 117.

PROGRAM do dnia 29 marca 1920 r.:

„Cyrk Torselli“ Wzruszający dramat w 5 os. ze słynną Fern Andrá w gł. rol. Nad program „W SZPONACH NIEZWIEDZIA“ Dramat amerykański z życia Indian w 1 części. „GOTUJĄCA CZASZKA“ komiczne.

Ogłoszenie.

Dzisiaj, dnia 25-go o godz. 3 po południu w lokalu Pol. Zw. Zaw. Główna 31 odbędzie się

Zebranie Delegatów

z udziałem przedstawicieli z każdego poszczególnego fachu t. j. maszynistów, palaczy, ślusarzy, tokarzy, kotlarzy, smarowaczy, blacharzy i pomocników.

Zarząd Pol. Związku Zaw. Robot. Przem. Żelaznego.

Magazyn Państwowego Urzędu Zakupu Artykułów

Pierwszej Potrzeby ma do sprzedania większą ilość beczek śledzi po cenie Mk. 1550. Lcko skład, Inżynierska Nr. 1.

Pierwszeństwo w zakupie posiadają Kooperatywy i Związki. 851-2

PIERWSZA W KRAJU

Pracownia guzików skórzanych Jana Baranowskiego

w WARSZAWIE, ul. Jasna 24-6.

857-3

Elektrownia poszukuje zegarmistrza lub drobnomechanika

do wydziału Liczników.

Zgłaszać się Targowa 1/3. 793-8

W sadach, ogrodach i warzywniakach przyjmuje roboty sezonowe

P. Z. Z. Ogrodników, Główna 31.

Ogłoszenia drobne

A.A.A.A.A. Najtęższe

źródło. Taniej niż wszędzie, bo w mieszkaniu prywatnym, resztki i odzuttki na miękko ubrania fabryki Leonarda i innych. Białowłoty, korty, welna na damskie kostiumy, spodniczki i bluzki, etamina biała i kolorowa, białoty. Białe towary, płócianka na wstępy, pościel, surówka, lastyng, akamił, towar na ręczniki i ściereki, cagły, granatowe płótno oraz inne. Kilińskiego 40 m. 10 II piętro front z prawa. Ważne dla kooperatywy i spółek. 714-10

A. M. obie różne sprzedam tanio Sienkiewicza 59 m. 21, oficyna II wejście I piętro 828-8

Beryng Marta zagubiła i gitymację chlebową, wydaną z ucz. stku

Brenne: Stanisław zagubił kartę węglową, wydaną w magistracie. 814-8

Rabiega Antonina zagubiła — książkę od maszyny z kompanii Słager.

Czajkowski Władysław zagubił paszport tymczasowy polski wydan w Łodzi, ul. Łagiewalcka № 33. 832-8

Cheg oddać d. lecke na wstępnosć nie chrz. czono, ul. Skwerowa № 23, wiadomość u stróża. 818-8

Czyrynyłak Łukas: zagubił paszport niemiecki, wydan w Łodzi, Grzybowska 9. 819-8

Ewa Domagalska zagubiła kartę węglową, wydaną z kooperatywy „Zorza“.

Futro męskie białe barany o-powiednie dla obywatela niemieckiego do sprzedania i paszportu dla męszki. Wiadomość Piotrkowska 163 II p. f. m. 5. 2

Gelert Roman zagubił paszport niemiecki, wydan w Ostrowiu, Grabowa 13. 856-8

Jakubik Józef zagubił paszport rosyjski, wydan w Piotrkowa Marowicka 34. 845-8

Królikowska Bronisława zagubiła kartę węglową, wydaną w kooperatywie „Wywolenie“.

Kupuję stare obrazy i sztyb placę dobre ceny. Skład obrazów Piotrkowska 103. 388-6

Kowakowski Kazimierz zagubił paszport niemiecki, wydan w gminie Plankowice, pow. Łęczycki, mieleńska 10. 834-8

Przybiłski się piec rasy bul-dok morengowaty, do odebrania za zwrotem kosztów ulica Targowa № 11 m. 2. 858-8

Pocza Józefa zagubiła paszport niemiecki, wydan w Łodzi. 843-3

Stankowski Bolesław zagubił paszport niemiecki, wydan w Łodzi ul. Hrubkowska 8. 760-3

Sprzedam urządzenie sklepowe Wiadomość Radwańska № 63 u Durko. 747-3

Stromilo Beonisław zagubił — paszport tymczasowy polski, wydan w gminie Żerudin, pow. Łódzki, Gubernatorska 26. 799-8

Szokalska Franciszka zagubiła legitymację chlebową, wydaną z centrali na 2 osoby. 821-1

Sprzedam dwie magły w dobrym stanie, wiadomość ul. Sienkiewicza 56 u Oleżała. 827-2

Sprzedam banki do mleka tanio Juljusza 28 naleczarnia. 820-4

Sprzedam paszport niemiecki na imię Jagielska Józefa, wydan w Pabjanic. 835-8

Witczak Joanna zagubiła portfel w którym znajdowało się 250 mk, i patent na wolny handel manufakturą, uprasza tylko o zwrot patentu.

Zięba Marja zagubiła kartę natowa, wydaną z magistratu.

Zarząd Rzemieślniczego T-w. pożyczkowo-oszczędnościowego ul. Sienkiewicza 40 (dawna Mikolajewska) podaje do wiadomości swym członkom, że wznowił wydawanie pożyczek, oraz przyjmuje wkłady oszczędnościowe na oprocentowanie. 609-10

Zieliński Józef zagubił dwa paszporty, rosyjski i niemiecki, wydan w Tumie. 812-3

Z powodu wyjazdu sprzedam różne meble, wiadomość w administracji „Praca“. 837-2